

Dominika Czarnecka

Toruń

Pomniki wdzięczności Armii Czerwonej w Polsce Ludowej i w III Rzeczypospolitej*

Rozprawa doktorska *Pomniki wdzięczności Armii Czerwonej w Polsce Ludowej i III Rzeczypospolitej*, napisana pod kierunkiem dr. hab. Mirosława Golona, jest pierwszą próbą syntetycznego przedstawienia losów monumentów Armii Czerwonej (AC) wybudowanych na ziemiach polskich w powojennych granicach poza cmentarzami stałymi.

Zasadnicze ramy chronologiczne rozprawy obejmują lata 1944–2012. Data początkowa związana jest z powstaniem w połowie 1944 r. Polski Lubelskiej, co zapoczątkowało byt państwa pod rządami komunistów. W 1944 r. zostały też wybudowane pierwsze, choć jeszcze wówczas nieliczne, pomniki wdzięczności Armii Czerwonej. Cezurę końcową pracy wyznaczono na rok 2012 — jest ona częściowo umowna i wynika z faktu, że spory o pomniki wdzięczności Armii Czerwonej w III RP jeszcze się nie zakończyły. W 2012 r. zakończono natomiast kwerendy archiwalne i prasowe; od tego momentu nie uwzględniano nowych ustaleń związanych z toczącymi się nadal sporami, np. o powrót pomnika Braterstwa Broni na plac Wileński w Warszawie. Warto dodać, że pomnik w Warszawie nie jest jedynym obiektem, w którego sprawie nie zapadły ostateczne rozstrzygnięcia — podobnie wygląda sytuacja chociażby w Katowicach czy w Legnicy; sprawy pomników wdzięczności Armii Czerwonej będą miały swój ciąg dalszy, a więc konieczne będzie w przyszłości kontynuowanie badań w tej kwestii.

Zakres terytorialny pracy jest szeroki i obejmuje teren całej Polski w powojennych granicach. We wszystkich województwach wybudowano, choć w różnej liczbie, pomniki będące przedmiotem podjętych badań.

Podstawę źródłową tego opracowania stanowiły liczne archiwalia i materiały ikonograficzne przechowywane w archiwach polskich: państwowych i zakładowych. Ich znaczenie było tym istotniejsze dla powstania niniejszej pracy, że publikacji odnoszących się bezpośrednio do podjętego tematu jest niewiele. Przez większość powojennych dziesięcioleci proble-

* Autoreferat prezentuje najważniejsze założenia i wnioski rozprawy doktorskiej pt. *Pomniki wdzięczności Armii Czerwonej w Polsce Ludowej i III Rzeczypospolitej*. [Praca napisana pod kierunkiem dr. hab. Mirosława Golona, prof. UMK, została obroniona z wyróżnieniem 6 V 2013 r. na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Recenzentami rozprawy byli: dr hab. Mariusz Wołos, prof. Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, oraz dr hab. Wojciech Olszewski, prof. UMK].

matyka pomników wdzięczności Armii Czerwonej w Polsce była podejmowana niemal wyłącznie w publikacjach o charakterze informacyjnym, jednocześnie często propagandowym. W głównej mierze były to publikacje Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, choć nie tylko. Nierzadko zniekształcały one obraz rzeczywistości — albo w ogóle nie poruszając pewnych aspektów związanych z budową tego rodzaju obiektów, albo zakłamując stan faktyczny. Pomimo nasycenia propagandą publikacje Rady czy też innych wydawców z okresu PRL, np. Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, miały jednak pewne istotne walory informacyjne, dotyczące m.in. liczby, lokalizacji czy wyglądu pomników. Należy podkreślić, że badania naukowe nad historią stosunków polsko-radzieckich przez kilkadziesiąt lat po wojnie podlegały bardzo dużym ograniczeniom. Dopiero po 1989 r., kiedy zniesiono cenzurę i udostępniono badaczom materiały archiwalne wcześniej opatrzone klauzulą tajności, zaczęły powstawać rzetelne opracowania naukowe. Jak do tej pory nie powstała jednak publikacja, w której przedstawiono by w sposób kompleksowy zjawisko budowy i funkcjonowania pomników wdzięczności Armii Czerwonej w Polsce Ludowej oraz losy tych obiektów po 1989 r. Niebagatelny wkład do badanej problematyki mają artykuły M. Golona oraz kilku innych autorów, którzy szczegółowo opisali historię powstania poszczególnych pomników Armii Czerwonej. Mimo to, biorąc pod uwagę łączną liczbę wybudowanych obiektów — przedmiotem badań objęto 476 pomników — publikacje tego rodzaju są wciąż nieliczne. Pewne dane związane z losami monumentów żołnierzy radzieckich można odnaleźć w monografiach dotyczących historii konkretnych miast oraz w publikacjach związanych z miejscami pamięci w poszczególnych regionach, województwach, powiatach czy miejscowościach, wydanych po roku 1989. Nieodzownym uzupełnieniem tych prac są coraz liczniejsze publikacje dotyczące historii wojsk radzieckich na terytorium Polski w latach 1944–1993. Niemniej jednak pomimo dużego zainteresowania historią drugiej wojny światowej i stosunków polsko-radzieckich w latach 1939–1989, a także wciąż żywych dyskusji na temat konieczności usuwania lub zachowywania pomników wdzięczności Armii Czerwonej po 1989 r., problematyka dotycząca historii monumentów żołnierzy radzieckich budowanych masowo w okresie PRL nie doczekała się zbyt wielu opracowań; te, które powstały, mają z reguły charakter fragmentaryczny, nie syntetyczny. Nie istnieje także publikacja, która ukazywałaby aktualną liczbę monumentów wdzięczności w skali kraju z ewentualnym zaznaczeniem, co stało się z pomnikami usuniętymi z centralnych lokalizacji polskich miast po 1989 r. Najnowszym tego rodzaju źródłem informacji, wydanym jeszcze w okresie PRL, a więc już w dużej mierze nieaktualnym, jest opracowane pod kierunkiem Czesława Czubyra-Borkowskiego IV wydanie *Przewodnika po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa. Lata wojny 1939–1945* z 1988 r. Celem podjętych badań stało się uzupełnienie tej luki.

Przez cały okres Polski Ludowej (pomimo że nie była to oficjalna nazwa państwa, określenie zostało wykorzystane jako synonim Polski w latach 1944–1989) propaganda komunistyczna kreowała i rozpowszechniała jedyny dopuszczalny w oficjalnym obiegu wizerunek Armii Czerwonej/Radzieckiej. Był to obraz „armii bratniej”, „armii wyzwolicielki”. Jakakolwiek krytyka sił zbrojnych Związku Radzieckiego i ich naczelnego wodza nie była dopuszczalna (pewien wyjątek stanowiła krytyka J. Stalina po XX Zjeździe KPZR w 1956 r.). Przez dziesięciolecia podległe ZSRR władze komunistyczne kształtowały wyłącznie hagiograficzny wizerunek stosunków polsko-radzieckich. Olbrzymimi ofiarami Armii Czerwonej Stalin uzasadniał wszystkie późniejsze posunięcia władz radzieckich wobec Polski. Dla komunistów sukcesy militarne Związku Radzieckiego w okresie drugiej wojny światowej stanowiły jeden z ważnych elementów legitymizacji władzy komunistycznej. Nie ulegało bowiem wątpliwości, że straty radzieckie były wielkie i że to Armia Czerwona doprowadziła do

zakończenia okupacji hitlerowskiej na ziemiach polskich w granicach z 1939 r.; okupacji wyjątkowo okrutnej i krwawej. Niemniej jednak rola żołnierzy radzieckich nie ograniczyła się wyłącznie do pokonania wojsk Hitlera, czego najjaskrawszym dowodem było stacjonowanie na terytorium formalnie suwerennego państwa polskiego w latach 1945–1993 r. Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej, później Rosyjskiej. Początkową wdzięczność Polaków wobec Armii Czerwonej za zakończenie okupacji hitlerowskiej stopniowo zastępowały lęk i wrogość. Brutalna i eksploatacyjna polityka Związku Radzieckiego wobec Polski, a także zachowania żołnierzy radzieckich poważnie godzące w bezpieczeństwo, zarówno osobiste, jak i ekonomiczne ludności cywilnej, szczególnie w pierwszych latach powojennych, spowodowały, że znaczna część polskiego społeczeństwa zaczęła postrzegać ZSRR i jego wojsko jak nowych okupantów. Nie licząc się z nastrojami społecznymi, propaganda komunistyczna przez dziesięciolecia eksponowała wyłącznie wywołicielską rolę wojsk radzieckich w Polsce, wykorzystując w tym celu rozmaite okazje i nośniki. Jednymi z ważniejszych stały się pomniki wdzięczności.

W dysertacji termin „pomnik wdzięczności Armii Czerwonej” rozumiany jest jako założenie rzeźbiarsko–architektoniczne wybudowane intencjonalnie w okresie Polski Ludowej poza cmentarzami stałymi. Pomimo wymiennie stosowanych w dokumentach źródłowych i na gruncie literatury określeń „pomniki wdzięczności Armii Czerwonej” lub „Armii Radzieckiej” wszystkie omawiane monumenty upamiętniały czerwonooarmistów poległych podczas drugiej wojny światowej na terytorium Polski w powojennych granicach. Z drugiej strony nie zmieniało to faktu, że bieżąca propaganda komunistyczna czciła również istniejącą Armię Radziecką. Z zakresu tego pojęcia wyłączono obiekty wybudowane na cmentarzach stałych (nawet jeśli na terenie nekropolii nazywano je wprost pomnikami wdzięczności) oraz poświęcone podmiotom innym niż żołnierze w czynnej służbie Armii Czerwonej (np. partyzantom, jeńcom radzieckim). Nie uwzględniono tablic pamiątkowych, popiersi, symbolicznych mogił, kamieni czy innych form upamiętnień, które w szerokim rozumieniu również mogłyby być pojmowane jako pomniki. Nazwa „pomniki wdzięczności” została upowszechniona przez propagandę komunistyczną w okresie Polski Ludowej jako zbiorcze określenie całej grupy obiektów, których wybudowanie uzasadniano wdzięcznością Polaków wobec Armii Czerwonej za wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej. Określenie to przeszło do powszechnego obiegu i funkcjonuje do dziś, zarówno w potocznej świadomości, jak i na gruncie literatury naukowej. Przedmiotem badań zostało objętych 476 monumentów, które wybudowano w najbardziej reprezentacyjnych lokalizacjach — na placach, przy głównych ulicach, w parkach, we wszystkich polskich miastach wojewódzkich, w większości miast powiatowych i w wielu mniejszych miejscowościach. Monumenty wzniesione ku chwale żołnierzy radzieckich stały się istotnym elementem propagandy komunistycznej w Polsce Ludowej. Oczywiście pomniki niejako ze swej istoty zawsze spełniają określone funkcje propagandowe. Niemniej jednak powiązanie pomników wdzięczności z systemem komunistycznym, a więc totalitarnym, wpływa automatycznie na ich negatywne wartościowanie.

Szeroka problematyka związana z pomnikami wdzięczności Armii Czerwonej została przedstawiona w pracy w ujęciu chronologiczno–problemowym. Rozprawa składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów (podzielonych na podrozdziały), zakończenia, aneksu i bibliografii.

W rozdziale pierwszym zostały naszkicowane różne kontrowersyjne aspekty działalności Armii Czerwonej na ziemiach polskich od czasów wojny polsko–bolszewickiej w latach 1919–1920 do chwili ostatecznego wycofania żołnierzy Północnej Grupy Wojsk Armii Rosyjskiej z Polski w 1993 r. Rozdział ten nie dotyczy ściśle przedmiotu badań, stanowi jed-

nak konieczne wprowadzenie do pełniejszego zrozumienia podjętego tematu. Zostały w nim opisane różne aspekty działań formacji militarnej, jaką była Armia Czerwona/Radziecka, a więc podmiotu, któremu zadedykowano setki pomników w Polsce. W rozdziale tym, opartym w głównej mierze na publikacjach naukowych innych autorów, które zaczęły ukazywać się po 1989 r. (po zniesieniu cenzury), a które w sposób rzetelny zaczęły przedstawiać rolę i działania Armii Czerwonej na ziemiach polskich (stopniowo z materiałów archiwalnych wyłaniał się obraz daleki od „wizerunku bez skazy” kreowanego w okresie PRL), starano się podkreślić te aspekty postępowania wojsk radzieckich, które przez lata władze komunistyczne zatajały przed obywatelami lub świadomie zakłamywały, a które uzasadniały negatywny stosunek znacznej części polskiego społeczeństwa do czerwonoarmistów. Poruszone w rozdziale pierwszym problemy, w których centralną rolę odegrała armia ZSRR i żołnierze radzieccy, pozwalają przynajmniej częściowo zrozumieć, dlaczego wielu Polaków uważało, że Armii Czerwonej pomniki wdzięczności się nie należały pomimo pokonania przez nią okupanta hitlerowskiego i dlaczego po 1989 r. tak wiele osób dążyło do ich usunięcia z centralnych lokalizacji. Demontaże, przenoszenie na cmentarze i zmiany „wystrojów” pomników wdzięczności, do których zaczęło dochodzić od 1989 r., były nie tylko częścią wielkiej akcji dekomunizacyjnej, ale i istotnym elementem debaty publicznej na temat rzeczywistych działań wojsk radzieckich w Polsce. Ponieważ zarówno przeciwnicy, jak i zwolennicy pozostawienia monumentów wdzięczności w ich pierwotnych lokalizacjach wybiórczo posługiwali się różnymi argumentami, także odnoszącymi się do postępowania i dokonań żołnierzy radzieckich, konieczne stało się przybliżenie i przypomnienie najważniejszych aspektów działań tych wojsk.

W rozdziale drugim przedstawiono losy pomników wdzięczności Armii Czerwonej w okresie Polski Ludowej. Opisano w nim, powołując się na liczne przykłady, kto *de facto* inicjował budowę pomników; jakie znaczenie dla propagandy komunistycznej miały wybrane lokalizacje; jak przedstawiało się rozmieszczenie geograficzne pomników wdzięczności na terenie powojennej Polski, a także zaprezentowano intensywność akcji pomnikowej w kolejnych dziesięcioleciach, ustalając w przybliżeniu liczbę monumentów wzniesionych od drugiej połowy lat czterdziestych do końca lat osiemdziesiątych. Sporo miejsca poświęcono kwestii finansowania przedsięwzięć oraz rzeczywistym funkcjom, które wbrew oświadczeniom komunistycznej propagandy miały spełniać te pomniki. W rozdziale drugim zaprezentowano również opis wyglądu monumentów, analizę treści inskrypcji zamieszczanych na obeliskach, poruszono kwestię związaną z nazewnictwem pomników. Rozdział kończy się przedstawieniem rodzaju, przebiegu i znaczenia uroczystości organizowanych przez władze komunistyczne pod pomnikami.

Pomniki wdzięczności Armii Czerwonej w Polsce zaczęto budować na masową skalę w 1945 r. Już wtedy pojawiła się inicjatywa zorganizowania ogólnokrajowej akcji pomnikowej, która wypłynęła od organów radzieckich. Pomniki wdzięczności powstawały aż do lat osiemdziesiątych. Najwięcej monumentów wybudowano w pierwszym powojennym dziesięcioleciu, przy czym rekordowy pod tym względem był rok 1945. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych wiele wcześniejszych obiektów zastąpiono nowymi, wykonanymi z bardziej trwałych materiałów. Nierzadko towarzyszyła temu zmiana polegająca na rozszerzaniu upamiętnień na żołnierzy Wojska Polskiego; w tym okresie wybudowano najwięcej pomników tzw. Braterstwa Broni; ogólnie rzecz biorąc, wiązało się to ze zmianami w polityce komunistów, ukierunkowanymi już wówczas na legitymizację nacjonalistyczną. W 1987 r. pomimo sprzeciwu społeczeństwa wzniesiono w Krakowie pomnik radzieckiego marszałka I. Koniewa. Była to ostatnia tego rodzaju inicjatywa pomnikowa odnotowana

przed upadkiem systemu komunistycznego. Zgodnie z ustaleniami na 476 obiektów będących przedmiotem badań od 1944 do 1949 r. z całą pewnością wybudowano łącznie poza cmentarzami stałymi co najmniej 251 pomników, czyli około 53 proc. W kolejnych dziesięcioleciach liczba nowo budowanych monumentów stopniowo malała: w latach pięćdziesiątych wzniesiono 66, w latach sześćdziesiątych 42, w latach siedemdziesiątych 41, w latach osiemdziesiątych 17. Czasu budowy nie udało się ustalić w odniesieniu do 60 monumentów, czyli w niecałych 13 proc. przypadków.

Najwięcej monumentów wybudowano wzdłuż zachodniej granicy powojennej Polski, na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Zwiększona liczba obelisków Armii Czerwonej pokrywała się z terenami, na których po wojnie stacjonowały najliczniejsze jednostki wchodzące w skład PGW AR, będące jakoby gwarantem pokoju i nienaruszalności zachodniej granicy państwa. Tam też było najwięcej grobów radzieckich żołnierzy. Łącznie do końca lat osiemdziesiątych najwięcej monumentów wzniesiono na terenie obecnych województw: śląskiego — 69, zachodniopomorskiego — 55 i dolnośląskiego — 49, najmniej zaś na terenie województw: świętokrzyskiego — 11, podlaskiego — 13 i lubelskiego — również 13.

Choć propaganda komunistyczna nieustannie podkreślała, że monumenty powstały z woli społeczeństwa polskiego, które w ten sposób pragnęło wyrazić wdzięczność żołnierzom Armii Czerwonej za wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej, w rzeczywistości przedsięwzięcia te realizowano albo z polecenia radzieckich władz wojskowych (szczególnie w pierwszych latach powojennych), albo z inicjatywy członków PPR, później PZPR, ewentualnie organizacji rozpowszechniających komunistyczną propagandę, np. TPPR.

Lokalne społeczności z reguły były przeciwne, szczególnie w pierwszym powojennym dziesięcioleciu, stawianiu pomników. Propaganda komunistyczna aż do końca lat osiemdziesiątych eksponowała wyłącznie wyzwolicielską rolę Armii Czerwonej. Publiczne poruszanie wszelkich aspektów jej działalności, niezgodnych z oficjalnie przyjętą przez komunistów wizją historii, było zakazane i surowo karane. Budowa monumentów w Polsce powiązana była z obecnym na jeszcze większą skalę w samym ZSRR (ojczyźnie pomników wdzięczności) radzieckim modelem upamiętniania zwycięstw zbrojnych Związku Radzieckiego. Nieoficjalnie kilkaset obiektów wystawionych na terenie całej Polski poza cmentarzami stałymi (spora ich część została wybudowana na cmentarzach tymczasowych, które z reguły po kilku latach były likwidowane, monumenty jednak pozostawały) świadczyło, do kogo faktycznie należała władza w Polsce i kto został nowym suwerenem kraju. Nie bez powodu na ich posadowienie wybierano najbardziej wyeksponowane lokalizacje w mieście, próbując nierzadko zawłaszczyć nagromadzony w tych miejscach kapitał symboliczny. Poważne zastrzeżenia budziła też skala tego rodzaju upamiętnień. Pomniki zakłamywały historię stosunków polsko-radzieckich, czego jaskrawy dowód stanowiły chociażby inskrypcje na nich. Ich wznoszenie na masową skalę było niezgodne z wolą społeczeństwa, co zwłaszcza w pierwszych latach powojennych bolało tym bardziej, że tysiące ofiar polityki Związku Radzieckiego oraz bohaterów, którzy walczyli o niepodległość Polski od 1939 r., szykanowano i pozbawiono nie tylko prawa do jakiegokolwiek upamiętnienia, ale też nierzadko do godnego pochówku.

Innym problemem związanym z budową monumentów Armii Czerwonej było poważne obciążenie finansowe samorządów lokalnych, szczególnie w latach powojennej odbudowy kraju. Nierzadko monumentalne pomniki stawiano w centrach miast, jeszcze zanim zdołano zaspokoić podstawowe potrzeby ludności. Składki pieniężne niejednokrotnie wymuszano od obywateli na drodze decyzji administracyjnych, choć ostatecznie na tablicach pamiątkowych pojawiały się zafałszowane inskrypcje, przypisujące tego rodzaju inicjatywy lokalnym społecznościom. W większości przypadków pojawiały się problemy z finansowaniem budowy

obelisków żołnierzy radzieckich, które bez dotacji państwowych nie mogłyby powstać. Do tego wszystkiego dochodziło hamowanie wszelkiego rodzaju inicjatyw, mających na celu choćby skromne upamiętnienie np. żołnierzy Armii Krajowej, co niewątpliwie budziło rozgoryczenie obywateli i jeszcze większą niechęć do inicjatyw pomnikowych na cześć wojsk radzieckich.

W rozdziale trzecim poruszono problem fizycznych ataków na pomniki wdzięczności w okresie Polski Ludowej, poprzez które część obywateli, nie mając możliwości legalnego protestowania, manifestowała sprzeciw wobec komunistycznej propagandy i stopniowego podporządkowywania Polski Związkowi Radzieckiemu. Na konkretnych przykładach opisano zamachy na monumenty, ich nasilenie, sylwetki i motywacje sprawców, kary wymierzone za tego rodzaju przestępstwa w różnych okresach PRL i stosunek władz komunistycznych do tego typu manifestacji niezadowolona. Odróżniono dokładnie zaplanowane akcje od spontanicznych reakcji tłumów, do których doszło chociażby w 1956 r. Najwięcej fizycznych ataków na pomniki wdzięczności miało miejsce od zakończenia drugiej wojny światowej do początku lat pięćdziesiątych oraz w okresie rozkwitu „Solidarności” na początku lat osiemdziesiątych. Zamachy były organizowane na terenie całej Polski, choć nigdy nie przybrały charakteru masowego. Stanowiły jawny protest przeciwko polityce ZSRR wobec Polski, rządów komunistów sprawowanym wbrew woli narodu, zakłamywaniu historii stosunków polsko-radzieckich oraz stacjonowaniu obcej armii w kraju. Przy braku możliwości działania jakiegokolwiek legalnej opozycji był to często jeden z nielicznych, ale skutecznych z propagandowego punktu widzenia sposobów zmanifestowania sprzeciwu wobec sytuacji, jaka powstała w powojennej Polsce. Władze komunistyczne bardzo surowo traktowały sprawców tego rodzaju przestępstw, szczególnie w pierwszym powojennym dziesięcioleciu. Wymierzone kary były rażąco nieproporcjonalne do stopnia szkodliwości popełnionych czynów. Nie uwzględniano żadnych okoliczności łagodzących, takich jak chociażby wiek oskarżonych. W przypadku spraw związanych z atakami na pomniki Armii Czerwonej nie było to bez znaczenia, albowiem większości tego rodzaju przestępstw w latach czterdziestych i pięćdziesiątych dopuścili się uczniowie. Przez cały okres istnienia Polski Ludowej władze radzieckie nieustannie kontrolowały, czy pomniki Armii Czerwonej były odpowiednio zadbane i traktowane. Dla polskich komunistów był to dodatkowy czynnik wymuszający zapewnienie pomnikom maksymalnej ochrony. W latach osiemdziesiątych opozycja antykomunistyczna ponownie, z pewnością nawiązując do sposobów działania powojennych środowisk poakowskich, rozpoczęła ataki wymierzone w te pomniki. Część zamachów była też dokonywana przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa w ramach prowokacji politycznej. W wielu przypadkach organom ścigania nigdy nie udało się wykryć sprawców zniszczeń.

W kolejnym rozdziale bardzo szczegółowo przedstawiono losy wybranych pomników wdzięczności wybudowanych w ośmiu polskich miastach: Katowicach, Warszawie, Toruniu, Stargardzie Szczecińskim, Szczecinie, Legnicy, Koszalinie, Krakowie, od chwili zainicjowania akcji budowy monumentu i wszystkich perturbacji z tym związanych, poprzez istnienie obiektu w kolejnych dziesięcioleciach PRL, do czasu ostatecznego usunięcia obelisku w III Rzeczypospolitej lub podjęcia określonych uchwał przez władze miejskie, które do chwili obecnej (2012 r.) nie zostały zrealizowane. Na podstawie odnalezionych dokumentów źródłowych dokładnie opisano inicjatorów akcji, sposoby ich finansowania, problemy dotyczące wznoszenia pomników, przebieg uroczystości ich odsłonięcia, argumenty podnoszone w demokratycznej Polsce za ich usuwaniem lub zachowaniem w centralnych lokalizacjach, stanowisko Federacji Rosyjskiej w poszczególnych sprawach. Rozdział czwarty jest więc uzupełnieniem rozdziału drugiego, gdyż w pełnym świetle ukazuje scenariusz, zgodnie

z którym z zasady realizowano większość akcji pomnikowych w poszczególnych miejscowościach, stanowi też dodatkowe potwierdzenie postawionych w nim tez. W rozdziale przedstawiono też wiele informacji wykorzystanych i poddanych analizie w rozdziale końcowym. Opierając się bowiem na konkretnych przykładach, dokonano zestawienia podmiotów, argumentów, opinii i decyzji, które pojawiły się w dyskusjach na temat pomników po 1989 r.

Ostatni rozdział dotyczy losu pomników wdzięczności w III RP (1989–2012). Opisano w nim, jakiego rodzaju działania i z jaką intensywnością w zaprezentowanych przedziałach czasowych zaczęto podejmować wobec badanej grupy obiektów po upadku systemu komunistycznego w Polsce. Zestawiono i przeanalizowano argumenty przeciwników i zwolenników usuwania monumentów Armii Czerwonej z centralnych lokalizacji; zaprezentowano także stanowisko strony radzieckiej/rosyjskiej. Na zakończenie scharakteryzowano, jakiego rodzaju monumenty zaczęły powstawać w wolnej Polsce na miejscu usuniętych pomników wdzięczności.

Pierwsze publiczne debaty na temat pomników wdzięczności Armii Czerwonej rozpoczęły się natychmiast po pojawieniu się po temu możliwości politycznych — w drugiej połowie 1989 r. — i objęły większość obiektów istniejących poza cmentarzami (pomniki na cmentarzach stałych z zasady nie były przedmiotem sporów). Oczywiście w komunistycznej propagandzie, szczególnie w prasie, każdy nowy obiekt ku czci Armii Czerwonej był komentowany, ale wyłącznie pochwalnie, bez żadnych głosów polemicznych. Podobnie w prywatnym gronie komentowano nieoficjalnie nowe pomniki, jednak w tym wypadku prawie wyłącznie krytycznie. Dopiero upadek PZPR i zniesienie cenzury umożliwiły prawdziwą debatę publiczną na temat pomników wdzięczności.

Pomimo upadku systemu komunistycznego, w którego czasach wzniesiono wszystkie badane obiekty, i wielkiej fali ikonoklazmu, jaka przetoczyła się przez wszystkie kraje „byłego obozu socjalistycznego” na początku lat dziewięćdziesiątych, większość pomników wdzięczności (choć nierzadko z pewnymi zmianami) przetrwała w III Rzeczypospolitej. Na 476 przebadanych pomników aż 172 nadal istnieje bez poważniejszych zmian, 156 uległo likwidacji, zarówno na skutek celowych demontaży, jak i samoistnego rozkładu, 17 przeniesiono na cmentarze, 42 przemianowano na nowe monumenty, w 32 przypadkach usunięto niektóre symbole, zmieniono tablice, dodano dodatkowe informacje, w 38 przypadkach (w 8 proc.) nie udało się ustalić rodzaju podjętych działań. Najkorzystniejsze warunki do usuwania monumentów radzieckich zaistniały w pierwszych latach po upadku komunizmu (1989–1993), szczególnie gdy w danej miejscowości nie było garnizonu Armii Radzieckiej. Różnymi formami realnych działań objęto w tym okresie 130 monumentów — 27 proc. ogółu. Niewątpliwie od 1989 r. nastąpiła istotna zmiana stosunku władz i obywateli do tego rodzaju obiektów. W czasach Polski Ludowej były one otaczane bardzo rozbudowaną, urzędową opieką, czcią i szacunkiem, manifestowanym przez władze przy każdej możliwej uroczystości, i specjalnie chronione przez funkcjonariuszy różnego rodzaju służb. W praktyce obiekty te były „nietykalne”. W 1989 r. po raz pierwszy oficjalnie zaczęto kwestionować ich dotychczasowy status. Do dziś (2012 r.) toczy się poważny spór pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami usunięcia tego rodzaju obiektów z centralnych lokalizacji i nic nie wskazuje na to, że spór ten zakończy się w najbliższej przyszłości. Każda ze stron, gdy tylko stało się to możliwe, uczestniczyła w sporach o monumenty wdzięczności nie z tego powodu, iż miała na ich temat inną wiedzę, ale właśnie dlatego, że wiedziała, czym były te obiekty w okresie Polski Ludowej. Publiczna dyskusja, która rozpoczęła się wokół pomników Armii Czerwonej po 1989 r., odegrała poważną rolę edukacyjną. Dzięki dużemu nagłośnieniu w mediach i silnym emocjom jej towarzyszącym pozwoliła na pogłębienie wiedzy o drugiej

wojnie światowej oraz nieznanymi w okresie PRL (z powodu cenzury) różnych aspektach działań Armii Czerwonej i polityki ZSRR wobec Polski. Spory o pomniki żołnierzy radzieckich w demokratycznej Polsce były też ważnym elementem debaty oceniającej cały okres rządów komunistycznych w skali kraju. Emocje uczestników tych sporów rosły szczególnie przed wyborami.

Ważne dopełnienie pracy stanowi aneks, zawierający wykaz 476 pomników upamiętniających Armię Czerwoną, wzniesionych poza cmentarzami stałymi w okresie Polski Ludowej. Aneks, pomimo że nie ma charakteru zamkniętego (w trakcie prowadzonych badań natknięto się na obiekty niewymienione w żadnych oficjalnych publikacjach i wykazach, a z pewnością mogło być ich więcej), stanowi uzupełnienie właściwej części doktoratu i pozwala lepiej zorientować się w rozmiarach, charakterze, zróżnicowaniu czasowym i geograficznym zrealizowanej w Polsce akcji pomnikowej. Skrótowo opisane losy kolejnych obiektów dodatkowo wzmacniają postawione w pracy tezy oraz pozwalają zorientować się, jak w dwadzieścia lat po upadku komunizmu kształtuje się aktualny wykaz badanych obiektów.

W pracy doktorskiej, której najważniejsze założenia i wnioski zawarto w „Autoreferacie”, przedstawiono historię budowy pomników wdzięczności Armii Czerwonej w Polsce Ludowej, usytuowanych poza cmentarzami stałymi. Przeanalizowano m.in. ich liczebność, rozmieszczenie, czas powstania, inicjatorów budowy, finansowanie, ich rzeczywiste funkcje. W dalszej części zaprezentowano losy pomników wdzięczności po upadku systemu komunistycznego w Polsce — dokonano m.in. próby ustalenia, ile z nich przetrwało do 2012 r. i jaką rolę w III RP odegrały debaty publiczne z nimi związane. Jest to pierwsze tego rodzaju syntetyczne opracowanie dotyczące pomników wdzięczności Armii Czerwonej w Polsce dokonane po 1989 r.